



25.

Ludzie starsi – ich godność i wpływ na moje życie

I. PROSPEKT WARTOŚCI

1.1. CEL OGÓLNY

Rozwój społeczny



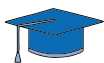
1.2. CEL SZCZEGÓŁOWY

Umiejętność kontaktowania się z ludźmi



1.3. CEL WYCHOWAWCZY

Wymiana dóbr duchowych i wzajemna pomoc



1.4. PROPONOWANE TEMATY

- Wzajemna akceptacja i współpraca w ramach pokoleń.
- Wymiana pokoleniowa w życiu społecznym.
- Rozwój kulturalny, społeczny i materialny w procesie wymiany pokoleń.



1.5. ZADANIA DLA UCZNIĄ, SAMOWYCHOWANIE



Normy

- Nasze życie jest na każdym etapie wartościowe.
- Życie to dar od starszego pokolenia.
- Należy okazywać szacunek starszym, bo tym samym szanuje się samego siebie jako człowieka.

Zasady

- Staram się korzystać z doświadczenia życiowego osób starszych.
- Obserwuję osoby starsze w mojej rodzinie i uczę się od nich odnajdywania sensu i celu życia.
- Zabiegam o poprawne stosunki ze starszymi: rodzicami, dziadkami, współbraćmi, krewnymi i sąsiadami, z którymi tworzę więzi życzliwości i wzajemnej pomocy.

1.6. ZADANIA DLA RODZICÓW



Normy

- Każdy etap rozwoju ludzkiego ma swoje cechy, właściwości, problemy i trudności, związane z psychosomatyczną naturą człowieka.
- Rywalizacja pokoleniowa, agresywna, bez zasad i pozytywnych uczuć, prowadzi do wielu konfliktów i niszczy struktury społeczne.
- Przez wymianę pokoleń jest zachowana ciągłość narodu.

Zasady

- Nie wykorzystuję przewagi duchowej, materialnej i emocjonalnej, wiekowej, nad dziećmi i ludźmi starszymi.
- Uczę dziecko szacunku dla starszych, poprzez przykład dobrego współżycia międzypokoleniowego we własnej rodzinie.
- W moich decyzjach życiowych biorę pod uwagę doświadczenia starszego pokolenia.

1.7. ZADANIA DLA, WYCHOWAWCY



Normy

- Przedszkole jest miejscem wymiany dóbr międzypokoleniowych.
- Przedszkole jest sprawdzianem porozumienia międzypokoleniowego.

- Współpraca ze starszym pokoleniem gwarantuje sukces młodemu pokoleniu.

Zasady

- Współpracuję w procesie wychowawczym z rodzicami i osobami starszymi.
- Korzystam z wiedzy osób starszych w procesach edukacyjnych i wychowawczych.
- Poszukuję przyczyn możliwych konfliktów w rywalizujących ze sobą pokoleniach.



1.8. SPOSÓB REALIZACJI

Dzieci rysują portrety swojej babci i swojego dziadka. Następnie prezentują gotowe prace grupie, opowiadając o tym, kim są ich dziadkowie, czego się od nich nauczyły, w jaki sposób spędzają z nimi czas, czym różnią się od swoich dziadków, a w czym są do nich podobni. Na koniec wspólnie zastanawiamy się nad formami wdzięczności względem starszego pokolenia, jak dzieci mogą okazywać ją swoim dziadkom, jakie wartości one mogą wnieść w życie starszych ludzi.



1.9. OSIĄGNIĘCIA, EFEKTY

Następuje porozumienie międzypokoleniowe prowadzące do współpracy, pomocy, współdziałania. Młodzież uznaje autorytet osób starszych, poszukuje

u nich wskazań, korzysta z ich doświadczenia życiowego¹. Wzajemna akceptacja i szacunek zapobiegają powstawaniu napięć i konfliktów międzypokoleniowych². Każdy człowiek, niezależnie od wieku, nawiązuje relacje ze starszymi i młodszymi, które dopełniają się w ramach związków małżeńskich, rodzinnych, towarzyskich, zawodowych, społecznych i pokoleniowych.

1.10. ZAGROŻENIA

Młodzi ludzie, którzy w dzieciństwie nie znaleźli porozumienia i oparcia w starszym pokoleniu, uciekają w uzależnienia (alkoholizm, narkomania³), szukają swojego miejsca w subkulturach, sektach, gdzie znajdują pozorne poczucie bezpieczeństwa i zrozumienie. Powstaje rywalizacja międzypokoleniowa, wzajemne zwalczanie się, brak porozumienia. Obopólna niechęć oraz emocjonalny rozdźwięk prowadzą do pogłębiania się nieporozumień w domu rodzinnym i środowisku szkolnym. Powstaje relacja: „my” i „oni”. „My” – młodzi pełni życia i wspaniałych perspektyw, i „oni” – starzy, bezproduktywni, którzy muszą odejść. Następuje wtedy utrata wspólnych wartości oraz utrata perspektywy pogodnego i życzliwego współdziałania.



II. PEDAGOG

2.1. TREŚĆ MATERIAŁU

Rola dziadków w rodzinie może wyglądać bardzo różnie, począwszy od okazjonalnych spotkań po ciągle przebywanie z wnukami, kiedy to opiekują się



¹ „Jest prawem dzieci i młodzieży otrzymywanie wskazań, które pozwolą im oceniać wartości moralne według prawego sumienia, przyjmować te wartości przez osobisty wybór, jak i pełniej poznawać i miłować Boga”. DWCH 1.

² „Potocznej świadomości narzucono dziś przekonanie, że rodzina jest przede wszystkim terenem konfliktu pokoleń. Takie przeświadczenie prowadzi dość łatwo do wniosków najdosłowniej antwychowawczych: jeśli reakcją dzieci na proponowanie im wartości musi być ich negacja, to najlepiej nie wychowywać, wówczas dzieci może same znaleźć sobie jakieś stosowne dla siebie zasady”. *Człowiek – osoba – pleć*, dz. cyt., s. 200.

³ „Narkotyki prowadzą do zaburzeń procesów poznawczych, motywacyjnych, godzą w dobro osoby ludzkiej i realizowanie wartości wyższych. Uzależnienie od narkotyków jest grzechem, bo godzi w podstawowy dar – wolność, jaką został obdarzony człowiek”. Cz. Cekiera, *Narkomania*, w: *Encyklopedia bioetyki. Personalizm chrześcijański. Głos Kościoła*, red. A. Muszala, Radom 2005, s. 314-315.

dzieckiem, bawią się z nim, wychodzą na spacer, przygotowują posiłki, pomagają w odrabianiu lekcji itp.

Dziadkowie to fundament rodziny. Dopóki żyją – to właśnie oni są najważniejsi w rodzinnej hierarchii. Są niezbędni nie tylko wnukom, ale cały czas także własnym dzieciom.

W przeszłości dziadkowie byli równoznacznie kojarzeni z ludźmi starymi. Postrzegano ich jako osoby staromodne, niesprawne fizycznie, mające związek ze zmieniającą się rzeczywistością. Dziadkowie XXI wieku wyglądają zupełnie inaczej. Ich sposób życia i postrzeganie ich roli w społeczeństwie zmienia się wraz ze zmieniającą się rzeczywistością.



2.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM

„Świat według dziadka” to subtelna i ciepła opowieść o tym, że dzieci i dziadkowie nawzajem się potrzebują i stają się dla siebie przewodnikami po życiu. Pełno tu metafor i niedomówień, co pomaga rodzicom w dozowaniu informacji o przemijaniu człowieka. Oswaja z tematem śmierci, uwzględniając dziecięcą wrażliwość. W dzieciństwie autorka miała wielki podziw dla osób w podeszłym wieku. Z tego okresu pamięta, co może przeżywać dziecko w relacji ze starszymi ludźmi, co może budzić w nim niepokój czy niezrozumienie, a co wywo-

ływać ciekawość. Te doświadczenia pomogły jej ukazać bardzo wiarygodne postacie dziecka i starca oraz różne wymiary ich relacji, chociaż cała narracja została osadzona w rzeczywistości na poły baśniowej.

Dziadek wrócił do domu. Był bardzo słaby i znowu większość czasu musiał spędzać w fotelu. Ryś odwiedzał go często i gawędzili ze sobą tak długo, jak to było możliwe. Dziadek uczył się na nowo wstawania z fotela i to Ryś robił mu teraz herbatę. Głaskali kota, który zjawiał się od czasu do czasu i wskakiwał dziadkowi na kolana. Po jakimś czasie dziadek poczuł się lepiej. Wziął czeresniową laskę i wyruszyli na skwerek przed domem.

Dziadek stawiał ostrożnie stopy i rozglądał się po świecie, jakby widział go po raz pierwszy w życiu.

– Wiesz, Rysiu – powiedział i spojrzał do góry na bezchmurne niebo. – Jest tyle rzeczy, których chciałbym się jeszcze nauczyć, zanim odejdę.

– Dlaczego miałbyś odejść, dziadku? – zapytał Ryś.

– Dziś nigdzie się nie wybieram, ale pewnego dnia... Pewnego dnia w końcu odejdę. Tak to już jest. I to wcale nie musi być smutne.

– Dla mnie jest, i w ogóle nie chcę o tym mówić! – krzyknął Ryś.

– Wiem, wiem. – Kiwnął głową dziadek. – Już nie będę. Chciałem tylko, żebyś widział, że ja się nie boję. Już nie.

– Czego się nie boisz, dziadku?

– Niczego. Nawet zasypiania. Nie myślę o tym, co było, i o tym, co będzie. Cieszę się naszym wspólnym teraz.

Ryś nie bardzo wiedział, co to znaczy, ale i tak się cieszył, bo dziadek wyglądał na zadowolonego.

Z. Stanecka, *Świat według dziadka*,
Poznań 2013, s. 67-68.

Bardzo cenne w książce „Świat według dziadka” jest zaakcentowanie faktu, że starości z młodością jest bardzo po drodze. Młodość potrzebuje doświadczenia i mądrości, którą może łatwo podarować jej starość. Starość zaś potrzebuje wigoru, nowego spojrzenia, które przynosi z sobą młodość. Bohaterowie wzajemnie się obdarowują. Nikt nie jest tu mądrzejszy czy ważniejszy. Jeden bez drugiego miałby ciężko – po prostu! Książka może być również pomocą w oswojaniu dzieci z trudnym tematem przemijania i śmierci.

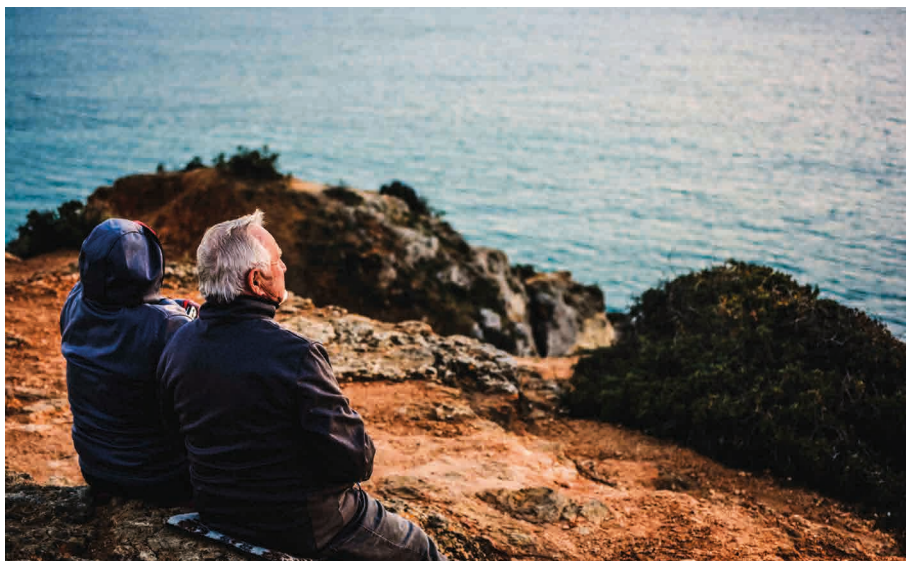
III. NAUCZANIE RELIGIJNE

3.1. NAUCZANIE PAPIESKIE



Jan Paweł II, *List do moich braci i sióstr - ludzi w podeszłym wieku*, 10, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 3, *Listy*, Kraków 2007, s. 522.

Ludzie starsi pomagają nam mądrzej patrzeć na ziemskie wydarzenia, ponieważ dzięki życiowym doświadczeniom zyskali wiedzę i dojrzałość. Są strażnikami pamięci zbiorowej, a więc mają szczególny tytuł, aby być wyrazicielami wspólnych ideałów i wartości, które są podstawą i regułą życia społecznego... Ludzie starsi dzięki swej dojrzałości i doświadczeniu mogą udzielać młodym rad i cennych pouczeń.



Istnieją kultury przejawiające szczególną cześć i wielką miłość dla osób starszych. Człowiek stary nie bywa tam nigdy wyłączony z rodziny, czy traktowany jako nieużyteczny ciężar; pozostaje w rodzinie i chociaż zobowiązany do szanowania autonomii nowej rodziny, nadal bierze czynny i odpowiedzialny udział w jej życiu, a nade wszystko wypełnia cenne posłannictwo świadka przeszłości i inspiratora mądrości dla młodych i dla przyszłości. Inne kultury natomiast, zwłaszcza w następstwie nieuprządkowanego rozwoju przemysłowego i urbanistycznego, doprowadziły i nadal prowadzą do niedopuszczalnego zepchnięcia starszych

na margines życia, co jest dla nich źródłem wielkiego cierpienia, a równocześnie duchowego zubożenia dla wielu rodzin.

FC 27.

Wy, którzy jesteście w podeszłym wieku, jesteście starszymi obywatelami. Znosiliście spiekotę dnia w zmaganiach codziennego życia i zdobyliście wielką wiedzę, mądrość i doświadczenie. Proszę was, dzielcie się tym szczerze z młodszym pokoleniem. Macie coś bardzo ważnego do zaoferowania światu, a wasz wkład jest oczyszczony i wzbogacony przez cierpliwość i miłość, które posiadacie, gdy jesteście złączeni z Chrystusem.

Jan Paweł II, *Chrześcijański sens cierpienia i starości*, Onitsha, 13.02.1982, w: tegoż, *Nauczanie papieskie V*, 1, 1982, Poznań 1993, s. 186-187.

Możemy starać się ograniczyć cierpienie, walczyć z nim, ale nie możemy go wyeliminować. Właśnie tam, gdzie ludzie, usiłując uniknąć wszelkiego cierpienia, starają się uchylić od wszystkiego, co może powodować ból, tam, gdzie chcą zaoszczędzić sobie wysiłku i bólu związanego z prawdą, miłością, dobrem, staczają się w życie puste, w którym być może już prawie nie ma bólu, ale coraz bardziej dominuje mroczne poczucie braku sensu i zagubienia. Nie unikanie cierpienia ani ucieczka od bólu uzdrowia człowieka, ale zdolność jego akceptacji, dojrzewania w nim, prowadzi do odnajdywania sensu przez zjednoczenie z Chrystusem, który cierpiał z nieskończoną miłością.

SpS 37.

Rozejrzyjmy się wokół: jak wiele ran zło zadaje ludzkości! Wojny, przemoc, konflikty gospodarcze, uderzające w najsłabszych, pragnienie pieniędzy, których i tak nikt nie może zabrać ze sobą, musi je zostawić. Moja babcia mawiała do nas, dzieci: całun nie ma kieszeni. Miłość pieniądza, władza, korupcja, podziały, zbrodnie przeciw życiu ludzkiemu i światu stworzonemu! A także – każdy z nas to wie i zna – nasze osobiste grzechy: brak miłości i szacunku wobec Boga, bliźniego całego stworzenia. Jezus na krzyżu odczuwa cały ciężar zła i zwycięża je mocą miłości Boga, pokonuje je przez swoje zmartwychwstanie.

Franciszek, *Nie bądźcie nigdy ludźmi smutnymi*. Homilia w czasie mszy św. w Niedzielę Palmową i ŚDM, 24.03.2013, w: Jan Paweł II, Benedykt XVI, Franciszek, *Tryptyk o wierze*, wybór i oprac. S. Tasiemski, Kraków 2014, s. 201.



3.2. PISMO ŚWIĘTE

Niejaki Eleazar, jeden z pierwszych uczonych w Piśmie, mąż już w podeszłym wieku, o bardzo szlachetnej powierzchowności, był zmuszony do otwarcia ust i jedzenia wieprzowiny. On jednak wybierając raczej chwalebny śmierć aniżeli godne pogardy życie, dobrowolnie szedł na miejsce kaźni, a wypluł mięso, jak powinni postąpić ci, którzy mają odwagę odrzucić to, czego nie wolno jeść nawet przez miłość do życia. Ci, którzy byli wyznaczeni do tej bezbożnej ofiarnej uczty, ze względu na bardzo dawną znajomość z tym mężem, wzięli go na stronę i prosili, aby zjadł przyniesione przez nich i przygotowane mięso, które wolno mu jeść. Niech udaje tylko, że je to, co jest nakazane przez króla, mianowicie mięso z ofiary pogańskiej. Tak postępując, uniknie śmierci, a ze względu na dawną z nimi przyjaźń skorzysta z miłosierdzia. On jednak powziął szlachetne postanowienie, godne jego wieku, powagi jego starości, okrytych zasługą siwych włosów i postępowania doskonałego od dzieciństwa, przede wszystkim zaś świętego i od Boga pochodzącego prawodawstwa. Dał im jasną odpowiedź mówiąc, aby go zaraz posłali do Hadesu. „Udawanie bowiem nie przystoi naszemu wiekowi. Wielu młodych byłoby przekonanych, że Eleazar, który już ma dziewięćdziesiąt lat, przyjął pogańskie obyczaje. Oni to przez moje udawanie, i to dla ocalenia maleńkiej resztki życia, przeze mnie byliby wprowadzeni w błąd, ja zaś hańbą i wstydem okryłbym swoją starość. Jeżeli bowiem teraz uniknę ludzkiej kary, to z rąk Wszechmocnego ani żywy, ani umarły nie ucieknę. Dlatego jeżeli mężnie teraz zakończę życie, okażę się godny swojej starości, młodym zaś pozostawię piękny przykład ochotnej i wspańiałomyślnej śmierci za godne czci i święte prawa”. To powiedziawszy, natychmiast wszedł na miejsce kaźni. Ci, którzy go przyprowadzili, na skutek wypowiedzianych przez niego słów, zamienili miłosierdzie na surowość, sądzili bowiem, że one były szaleństwem. Mając już pod ciosami umrzeć, westchnął i powiedział: „Panu, który ma świętą wiedzę, jest jawne to, że mogłem uniknąć śmierci. Jako biczowany ponoszę wprawdzie boleść na ciele, dusza jednak cierpi to z radością, gdyż Jego się boję”. W ten sposób więc zakończył życie, a swoją śmiercią pozostawił nie tylko dla młodzieży, lecz także dla większości narodu przykład szlachetnego usposobienia i pomnik cnoty (2Mch 6,18-31).

3.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Czwarte przykazanie przypomina dzieciom już dorosłym o ich odpowiedzialności wobec rodziców. W miarę możliwości powinny one okazywać im pomoc materialną i moralną w starości, w chorobie, samotności lub potrzebie. Jezus przypomina o tym obowiązku wdzięczności. (KKK 2218).

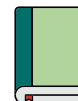


Por. KKK 2208; 2219; 2220.

IV. LITERATURA

4.1. WYBÓR LITERATURY

- Lobe M., *Babcia na jabłoni*, wyd. Dwie Siostry, Warszawa 2019.
- Kosmowska B., *Nieźle ziółko*, wyd. Literatura, Łódź 2016.
- McKee D., *Elmer i dziadek Eldo*, wyd. Papiilon, Poznań 2015.
- Stanecka Z., *Świat według dziadka*, wyd. W drodze, Poznań 2013.
- Mikołajewski J., *Kiedy kiedyś, czyli Kasia, Panjan i Pangór*, wyd. Egmont, Warszawa 2011.



4.2. LITERATURA PRZEDMIOTU

- Benedykt XVI, enc. *Spe salvi*. O nadziei chrześcijańskiej, wyd. M, Kraków 2007.
- Człowiek – osoba – pleć*, red. M. Wójcik, wyd. Fundacja Pomoc Rodzinie, Łomianki 1998.
- Dubois-Dumée J.P., *Starzec się pięknie*, wyd. W drodze, Poznań 2004.
- Encyklopedia bioetyki. Personalizm chrześcijański. Głos Kościoła*, red. A. Muszala, wyd. Polwen, Radom 2005.
- Franciszek, *Nie bądźcie nigdy ludźmi smutnymi*. Homilia w czasie mszy św. w Niedzielę Palmową i ŚDM, 24.03.2013, w: Jan Paweł II, Benedykt XVI, Franciszek, *Tryptyk o wierze*, wybór i oprac. S. Tasiemski, wyd. M, Kraków 2014, s. 199-202.
- Guerin P., *Wiek dojrzały jako wyzwanie duchowe*, wyd. eSPe, Kraków 2003.
- Jan Paweł II, adh. *Familiaris consortio*, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 2, *Adhortacje*, wyd. M, Kraków 2006, s. 69-132.
- Jan Paweł II, *Chrześcijański sens cierpienia i starości*, Onitsha, 13.02.1982, w: tegoż, *Nauczanie papieskie V*, 1, 1982, wyd. Pallottinum, Poznań 1993, s. 186-187.

- Jan Paweł II, List apostolski *Salvifici doloris* do biskupów, kapłanów, rodzin zakonnych i wiernych Kościoła katolickiego o chrześcijańskim sensie ludzkiego cierpienia, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 3, *Listy*, wyd. M, Kraków 2007, s. 221-245.
- Jan Paweł II, List *do moich braci i siostr - ludzi w podeszłym wieku*, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 3, *Listy*, Kraków 2007, s. 516-526.
- Jan Paweł II, List *O szacunek dla ludzi w podeszłym wieku*. Przemówienie do uczestników konferencji zorganizowanej przez Papieską Radę ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia, 31.10.1999, „L'Osservatore Romano” 1999, nr 3(20), s. 18-19.
- Jan Paweł II, *Ludzie starsi są potrzebni*. Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański” 25.07.1999, „L'Osservatore Romano” 1999, nr 11(20), s. 39.
- Kongregacja Nauki Wiary, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*. Biblia Tysiąclecia, wyd. Pallottinum, Poznań 2012.
- Riemann F., Kleespies W., *Jak szczęśliwie przeżyć drugą połowę życia*, wyd. WAM, Kraków 2006.
- Romaniuk K., *Lata podeszłe i starość według Biblii*, Wydawnictwo Sióstr Loretanek, Warszawa 1993.
- Rommel K., *Radości i smutki jesieni życia*, wyd. WAM, Kraków 2003.
- Sobór Watykański II, Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*, w: tegoż, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002, s. 314-324.
- Weron E., *O godną starość. Refleksje człowieka wierzącego*, wyd. Pallottinum, Poznań 2000.

4.3. FILMOGRAFIA

- Tosia i Tymek. Gry z Dziadkiem*, [online:] <https://www.youtube.com/watch?v=vb3BPznYMjI> [dostęp: 19.10.2019].